

czych, działaczy i liderów społecznych, publicystów, dziennikarzy, duszpasterzy. W niedługim czasie okaże się, czy spełniły się oczekiwania redaktora leksykonu i to – okazałych rozmiarów – wieloautorskie dzieło znajdzie swoich czytelników, problematyka moralna zostanie odkryta ponownie, a jej ustalenia znajdą swoje przełożenie w praktyce, co stanie się z kolei przedmiotem refleksji dla szerokiego kręgu badaczy i publicystów.

PAULINA SULENTA

Rec.: Paweł Gonddek, *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin: PTTA, Wydawn. KUL, 2015, 316 s.

10 listopada 1946 r. zainaugurowana została działalność Wydziału Filozofii (wówczas Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej) Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wydarzenie to nadało instytucjonalne ramy filozofii, która od samego początku istnienia Uniwersytetu była obecna w programach studiów realizowanych na wszystkich kierunkach kształcenia. Zarówno założyciel KUL-u – ks. Idzi Radziszewski, jak i kolejni rektorzy, będący filozofami lub posiadający wykształcenie pokrewne filozofii, dostrzegali niezwykle istotną rolę tej dziedziny poznania w całokształcie pracy dydaktycznej, badawczej oraz formacyjnej¹. Powołanie Wydziału Filozofii przewidziano już w statucie KUL z 1938 r., jednak wykonanie planu musiało zostać przełożone na lata powojenne. Tym samym filozofia, która dotąd funkcjonowała jako jedna z sekcji na Wydziale Nauk Humanistycznych, mogła wreszcie zająć należne jej miejsce w strukturze uniwersytetu katolickiego².

W nadchodzącym 2016 r. przypada 70. rocznica powstania Wydziału Filozofii KUL. Stanowi ona doskonałą okazję do spojrzenia w przeszłość, które pozwoli nie tylko przypomnieć osoby mistrzów i ich dzieła, ale przede wszystkim prześledzić dorobek filozofów tworzących środowisko lubelskiej szkoły filozoficznej z perspektywy aktualnego stanu badań. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dorobek ten jest na tyle okazały i jak dotąd niedostatecznie opracowany, iż jego rzetelne przeanalizowanie wymaga wnikliwych studiów w ramach poszczególnych dyscyplin filozoficznych. Pozycją, w której podejmuje się tego rodzaju refleksję jest książka autorstwa dr. hab. Pawła Gondka: *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej*.

¹ Zob. S. Wielgus, *Słowo wstępne*, w: S. Janeczek. *Filozofia na KUL-u. Nurty-osoby-idee*, Lublin 2001, s. 5.

² Zob. tamże, s. 22 i n.

Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu. Autor jest adiunktem w Katedrze Metafizyki KUL, warsztat filozoficzny zdobywał i doskonalił najpierw u głównego twórcy programu lubelskiej szkoły filozoficznej o. prof. Mieczysława A. Krąpca, a następnie u jego ucznia i następcy na Katedrze Metafizyki KUL - ks. prof. Andrzeja Maryniarczyka.

W aspekcie historycznym rozważania Pawła Gondka nawiązują do etapów w dziejach lubelskiej szkoły filozoficznej, które zgodnie z periodyzacją J. Czerkawskiego określić można czasem kształtowania się szkoły lubelskiej (1946–1958) oraz okresem jej szczytowego rozwoju (1959–1969)³. Ponieważ praca nie ma charakteru historyczno-filozoficznego, lecz stanowi refleksję z zakresu metametafizyki, podjęte w niej analizy wykraczają poza wspomniane ramy czasowe i stanowią twórczą, choć opartą na rezultatach badań Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego, próbę zarysowania sposobu budowania i uprawiania autonomicznej filozofii realistycznej na gruncie współczesnych badań filozoficznych.

Praca składa się z czterech rozdziałów, w których Autor omawia najważniejsze kwestie z zakresu metametafizyki. Rozważania rozpoczyna nakreślenie kontekstu historycznego, w ramach którego doszło do wypracowania sposobu uprawiania filozofii właściwego dla Krąpca i Kamińskiego. Praca naukowa i dydaktyczna obu filozofów związana była całkowicie z Wydziałem Filozofii KUL oraz środowiskiem, które nazwano później lubelską szkołą filozoficzną. Choć szkoła lubelska była zjawiskiem złożonym (w ramach samej tylko metafizyki swoje koncepcje formułowali S. Swieżawski, M.A. Krąpiec wraz ze S. Kamińskim, A.B. Stępień oraz M. Gogacz), to jednak dominującą rolę w ukształtowaniu jej programu odegrali właśnie Krąpiec i Kamiński. Zaslugą Krąpca było m.in. wskazanie i wyeksplikowanie przedmiotu i metody badań, natomiast Kamińskiego – dookreślenie tej metody i ukazanie jej specyfiki. Wskutek niezwykle twórczej współpracy tych filozofów, podjętej w klimacie analiz metafizycznych zorientowanych na uwydatnienie roli aktu istnienia w bycie, powstała w szkole lubelskiej „najbardziej wszechstronna i rozbudowana metodologicznie koncepcja metafizyki wyrosła na bazie tomizmu egzystencjalnego” (s. 39). Krąpiec i Kamiński w swoim projekcie autonomicznej filozofii realistycznej, wychodząc od inspiracji tomistycznych – wyrażających się choćby w postulacie maksymalizmu poznawczego – dążyli do unowocześnienia metafizyki klasycznej poprzez wykorzystanie zaawansowanych narzędzi logiczno-metodologicznych.

W drugim paragrafie pierwszego rozdziału Autor rozprawy podejmuje namysł nad różnymi określeniami, jakie można zastosować wobec projektu Krąpca-Kamińskiego. Najpierw szczegółowo analizuje samo pojęcie filozofii, podkreślając, że starali się oni pojmować filozofię w sposób najbardziej fundamentalny, akcentując

³ J. Czerkawski wyróżnia jeszcze trzeci etap: kontynuacji i dezintegracji szkoły (od 1970 r.). Zob. J. Czerkawski, *Lubelska szkoła filozoficzna na tle sytuacji filozofii w powojennej Polsce*, „Roczniki Filozoficzne 1997, 45, z. 1, s. 167.

przede wszystkim ogólnie-egzystencjalne podejście w eksplikacji rzeczywistości, charakteryzujące się realizmem, maksymalizmem oraz autonomicznością. Następnie omawia Krąpca i Kamińskiego rozumienie terminów „filozofia klasyczna”, „metafizyka”, „metafizyka klasyczna” oraz „metafizyka realistyczna”. Za najbardziej adekwatne dla wypracowanego przez nich stanowiska uznaje określenie „teoria bytu”, które oprócz zorientowania przedmiotowego – co wyrażają także nazwy „filozofia klasyczna”, „filozofia realistyczna” – wskazuje również na pogłębioną refleksję metaprzeciwotową. Istotną cechą tak rozumianej teorii bytu jest to, że zawarte w niej rozwiązania systemowe wynikają z rozstrzygnięć zastosowanych na etapie wyodrębniania przedmiotu. Z tego względu wskazanie ogólnie-egzystencjalnego aspektu jako właściwego dla badań metafizycznych, pociąga za sobą warunek metodologicznej autonomiczności, fundującej typowo filozoficzny sposób wyjaśniania świata. Warunek ten zostaje spełniony wówczas, gdy autonomiczność badań stanowi postulat wyjściowy oraz gdy jest ona respektowana na każdym etapie tworzenia systemu uzasadniania i dowodzenia tez.

W dalszej kolejności podjęte zostają kwestie dotyczące metodologicznych uwarunkowań formułowania i uzasadniania tez teorii bytu. Problem ten jest przedstawiony najpierw poprzez konfrontację autonomicznej filozofii klasycznej z filozofią uprawianą w kontekście nauk szczegółowych, reprezentowaną w Polsce m.in. przez M. Hellera i J. Życińskiego. Filozofowie ci w swoich pracach odnosili się krytycznie do sposobu uprawiania filozofii w ramach szkoły lubelskiej, podnosząc zarzuty dotyczące bezpodstawności formułowanych tez, roli zdrowego rozsądku w poznaniu filozoficznym, wybranej metody filozofowania oraz dogmatyzmu, co pozwoliło w ramach odpowiedzi zarówno wydobyć trudności powstające na gruncie stanowiska antydemarkcjonistycznego, jak i lepiej wyeksplikować kontrowersyjne elementy autonomicznej teorii bytu.

W kontekście autonomii poznania filozoficznego Autor podejmuje także problem relacji, jaka zachodzi pomiędzy filozofią i religią oraz teologią. Wskazuje, że filozofia klasyczna występuje wobec teologii jako w pełni ukształtowana dyscyplina naukowa posiadająca własny przedmiot, metodę i cel. Dzięki maksymalistycznemu podejściu do wyjaśniania świata w porządku naturalnym, stanowi podstawę dla teologii, która jako racjonalizacja wiary, zawsze implikuje jakąś wizję rzeczywistości stworzonej. Zależność ta nie ma jednak charakteru relacji zwrotnej. Filozofia klasyczna wypracowała własną koncepcję Absolutu i jako taka nie implikuje żadnych elementów odwołujących się do wiary. Zarzut konfesyjnego charakteru filozofii nawiązującej do tomizmu nie znajduje uzasadnienia merytorycznego i z reguły wynika z niezrozumienia kontekstu historycznego, w jakim doszło do ukształtowania się tych dyscyplin (w tym szczególnie teologii).

Z uwagi na dającą się zauważyć w nauce tendencję unifikującą oraz odpowiadającą jej dominację tych filozofii, które wchodzą w różnego rodzaju relacje z naukami szczegółowymi, powstaje wątpliwość, czy w ogóle możliwe jest jeszcze uprawianie filozofii w sposób autonomiczny. Odpowiedź na to pytanie, wymaga

wydobycia z koncepcji filozofii Krąpca-Kamińskiego uwarunkowań metodologicznych, które odsłonią samodzielność metodologiczną tej dyscypliny oraz ukążą punkt wyjścia w wyjaśnianiu.

Punktem wyjścia autonomicznej koncepcji bytu nie mogą być arbitralnie wybrane, uwikłane w różnego rodzaju teorie dane nauk szczegółowych, a jedynie takie czynniki, które ujawniają się w maksymalnie bezzałożeniowym podejściu do rzeczywistości. Kwestia wyróżnienia takich aspektów, które determinują tym samym przedmiot właściwy metafizyki, rozstrzyga o autonomiczności całej teorii bytu. Czyni się to w odwołaniu do teorii aspektów poznania, a konkretnie poprzez wskazanie ogólnego-egzystencjalnego aspektu rzeczywistości jako przedmiotu formalnego badań metafizycznych oraz separacji metafizycznej jako metody pozwalającej wyodrębnić w badanej rzeczy czynniki ontyczne i subontyczne.

Bezzałożeniowość jako istotna cecha odniesienia do rzeczywistości w ramach teorii bytu powinna realizować się na dwóch płaszczyznach: jako bezzałożeniowość wyodrębniania przedmiotu właściwego oraz jako swoista bezzałożeniowość (nieaprioryczność) w wyborze warunków uznawania i determinacji przedmiotu właściwego. Postulat ten jest realizowany przez Krąpca i Kamińskiego poprzez wyróżnienie dwóch porządków, w jakich przebiega wyodrębnianie przedmiotu teorii bytu – tzw. „konstrukcji naturalnej” oraz „konstrukcji sztucznej”. W ramach tej pierwszej dokonuje się odkrycie zasadniczych czynników determinujących przedmiot właściwy filozofii, które następnie na gruncie teorii bytu pozwalają sformułować warunek realizmu, uniwersalizmu oraz neutralizmu jako określający od strony metodologicznej przedmiot właściwy filozofii.

W drugim paragrafie drugiego rozdziału Gondek przechodzi do omówienia sposobów i metod uzasadniania oraz dowodzenia tez teorii bytu, takich jak historyzm, dowodzenie negatywne (*probatio per absurdum*, *contradictio in re*, *reductio ad absurdum*), dowodzenie elenktyczne oraz dowodzenia z koherencji systemu. Szczególnie dużo miejsca poświęca historyzmowi, nazywanemu także indukcją doksograficzną. Wydaje się to zasadne w kontekście częstych zarzutów formułowanych wobec tej metody, w których niejednokrotnie przejawia się brak jej rozumienia. Autor podkreśla, że „istotne w tej metodzie jest szczegółowe odniesienie do stanowiska danego autora (autorów), z którego wydobywa się główne zagadnienie i bada w kontekście rozważań systematycznych. Myśl autora nie podlega ścisłej historycznej analizie, ale wyszczególnia się w niej zbiór dominujących poglądów (będących do pewnego stopnia ich interpretacją), z których wydobywa się sposoby ujmowania badanego zagadnienia. Jednak w tym przypadku to nie poglądy, ale raczej stanowiska podtrzymywane w ramach określonego problemu mają istotne znaczenie badawcze” (s. 122). Na gruncie teorii bytu metoda ta pełni dwie zasadnicze funkcje: heurystyczną (stosowaną przez Krąpca-Kamińskiego m.in. w analizie przedmiotu filozofii) oraz uzasadniającą. Służy także do realizacji trzech zasadniczych celów badawczych: wyodrębnienia odpowiedniej metody badań filozoficznych, określenia właściwych pytań badawczych oraz badania rozwoju

poznania metafizycznego. W kontekście metody historyzmu Gondek przywołuje także wypracowaną przez Krąpca (z inspiracji S. Swieżawskiego) tzw. „siatkę metafizyczną”, stanowiącą wybór zagadnień metafizycznych, służących do analizy tekstów filozoficznych oraz utworzony przez S. Swieżawskiego tzw. kwestionariusz historyczny, wykorzystywany do badania szerszego kontekstu i uwarunkowań powstania danego dzieła filozoficznego.

Po omówieniu metodologicznych uwarunkowań metafizyki realistycznej, w trzecim rozdziale rozważania koncentrują się na systemowych uzasadnieniach autonomiczności tej teorii bytu. Jak wspomniano, metafizykę realistyczną charakteryzuje to, że przedmiot właściwy nie pochodzi „z zewnątrz”, ale jest determinowany na gruncie tej teorii bytu. W celu uzasadnienia autonomiczności metafizyki nie wystarczy tylko wskazanie odpowiednich zabiegów i postulatów metodologicznych gwarantujących bezzakończoność punktu wyjścia, ale konieczne jest także dokładne zbadanie poszczególnych operacji wiedzytwórczych, prowadzących do wyodrębnienia przedmiotu właściwego w ramach systemu metafizyki.

Naturalny kontakt poznawczy z rzeczywistością stanowi na gruncie teorii bytu bazę sztucznej konstrukcji przedmiotu właściwego. Pierwotne, nieukrytycznione ujęcia poznawcze występujące w poznaniu spontanicznym powinny zatem fundować neutralne ujęcia w poznaniu zreflektowanym. W pierwszym przypadku chodzi głównie o akty tzw. poznania zdroworozsądkowego, które niekiedy jest błędnie utożsamiane z poznaniem naiwnym i jako takie przeciwstawiane poznaniu racjonalnemu. Tymczasem poznanie zdroworozsądkowe, będąc aktem poznawczym niezaangażowanym od strony podmiotu, w sposób maksymalnie neutralny ujawnia podstawowy aspekt bytowania rzeczy, dzięki czemu posiada bazowe znaczenie dla zreflektowanego poznania metafizycznego. Gondek zwraca uwagę, że takie postawienie sprawy generuje pytanie o możliwość uzyskania w metafizyce realistycznej nieuteoretycznionych danych poprzez poznanie zdroworozsądkowe – któremu w ramach tej teorii nadaje się przecież określone rozumienie – i stwierdza, że w koncepcji Krąpca-Kamińskiego jest to zagwarantowane poprzez punkt wyjścia, jakim jest pierwotne, niezreflektowane filozoficzne doświadczenie poznawcze, zakresowo tożsame z poznaniem zdroworozsądkowym.

Najbardziej podstawowym aktem ujmującym rzecz w ramach poznania spontanicznego jest stwierdzenie, że „coś jest”. Aby takie ujęcie mogło zostać przeniesione na grunt poznania metafizycznego, musi zostać uteoretycznione i przybrać formę aktu sądenia. Akt poznawczy, w którym bezpośrednio ujmuje się istnienie jednostkowej rzeczy, Krąpiec i Kamiński nazywają „sądem egzystencjalnym”. Funduje on na gruncie teorii bytu poznawczy kontakt z realnie istniejącą rzeczywistością i jako taki stanowi bazę wyodrębnienia przedmiotu metafizyki. Sąd ten, będąc zorientowanym na egzystencjalny aspekt rzeczy, wskazuje przedmiot formalny metafizyki. Jednocześnie jednak, z uwagi na jego zasadniczo egzystencjalny charakter, z analizy poznawczej zawartości sądu nie można wyprowadzić treściowego określenia przedmiotu. Inaczej mówiąc, na podstawie samego tylko

sądu egzystencjalnego nie da się wskazać, czym jest byt jako przedmiot metafizyki. Konieczne są kolejne procesy poznawcze, które pozwolą sprecyzować przedmiot i jednocześnie nie zetrącają niczego z zawartego w sądzie egzystencjalnym ujęcia rzeczywistości. Autor wskazuje, że taką procedurą poznawczą jest separacja metafizyczna, polegająca na rozróżnieniu w sądzie egzystencjalnym obecnych w nim czynników ontycznych. Proces separowania, a tym samym uwyrażniania zawartości sądu egzystencjalnego, jawi się zatem jako proces formowania przedmiotu metafizyki, którego zwięźczeniem jest sformułowanie rozumienia bytu jako „konkretnej treści istniejącej”. Wyodrębniony w ten sposób przedmiot autonomicznej teorii bytu wymaga następnie uwyrażnienia. Autor szczegółowo przedstawia zaproponowaną przez Krąpca i Kamińskiego systemową metodę uwyrażniania bytu poprzez transcendentalia i pierwsze prawa-zasady oraz poprzez partykularyzację.

Ostatni, czwarty rozdział poświęcony jest kwestii jedności autonomicznej teorii bytu, wyrażającej się głównie w układzie dyscyplin filozoficznych wyłaniającym się z tej koncepcji. Ogólno-egzystencjalny aspekt ujęcia rzeczywistości nie tylko gwarantuje przedmiotową autonomiczność teorii bytu, ale stanowi także warunek budowania jednolitego systemu różnych dyscyplin filozoficznych, gdzie pełniącą naczelną rolę metafizyka ogólna wyznacza przedmiot formalny oraz metody uzasadniania tez dla pozostałych dyscyplin, postrzeganych jako metafizyki szczegółowe. W ten sposób zagwarantowana zostaje także jedność poznania filozoficznego, które na gruncie teorii bytu jawi się jako poznanie metafizyczne. Tym, co różnicuje dyscypliny filozoficzne, jest przedmiot materialny. Dzięki temu można mówić o ich rzeczywistej odrębności i swoistej samodzielności, realizujących się jednak w ramach jednej, spójnej teorii bytu, w której dokonuje się całościowe i autonomiczne wyjaśnianie złożonej rzeczywistości.

Jak częściowo wynika to już ze struktury, główna teza rozprawy głosi, że refleksja metametafizyczna – wolna od arbitralnego wyróżniania lub zapożyczania z innych nauk kryteriów metodologicznych i konstruowania na tej podstawie tez systemu – powinna dokonywać się w kontekście autonomicznie wyodrębnianego i uwyrażnianego przedmiotu metafizyki oraz dostosowanych do niego autonomicznych metod. Inaczej mówiąc, dążąc do zbudowania teorii bytu adekwatnie ujmującej całą realnie istniejącą rzeczywistość, należy pierwszorzędnie wskazać przedmiot istotnie odróżniający metafizykę od nauk szczegółowych oraz określić takie metody uzasadniania i dowodzenia tez metafizycznych, które będą odpowiadały temu specyficznemu przedmiotowi. Powyższe rozumienie metametafizyki stawia w centrum kwestię autonomiczności w ujęciu rzeczywistości i czyni ją kryterium rozstrzygającym o wartości teorii bytu. To dzięki tej własności system metafizyki pozostaje spójny i zupełny. Teorię bytu (metafizykę), która odpowiada powyższym wymogom metodologicznym, zaproponowali Krąpiec i Kamiński, przez co zdaniem Autora, stanowi ona kompletny projekt autonomicznej metafizyki realistycznej.

Główną zaletą książki jest podjęcie problematyki rzadko będącej przedmiotem refleksji filozoficznej. Dominacja nurtów filozofii, które rezygnują z podejścia

maksymalistycznego lub też proponują tzw. „epistemologię bez izolatek” sprawia, że dyskusja na temat tego, czy możliwa jest jeszcze filozofia uprawiana autonomicznie oraz w jaki sposób powinien być budowany system takiej filozofii, ma raczej marginalny charakter. Na gruncie polskiej literatury filozoficznej obserwuje się wprawdzie ostatnio pewne ożywienie w zakresie tej problematyki, ale wciąż nie jest to częste zjawisko.

Rozprawa stanowi szczególnie cenne opracowanie dla tych badaczy, którzy w swoich rozważaniach wprost zajmują się filozofią M.A. Krąpca lub S. Kamińskiego albo też nawiązują do ich systemu. Szereg szczegółowych analiz metametafizycznych, jakim Autor poddaje projekt teorii bytu, pozwala lepiej zrozumieć specyfikę poznania metafizycznego, co z kolei uwyrażnia wiele kwestii przedmiotowych, podejmowanych na gruncie tego systemu.

Niewątpliwym *novum* pracy jest to, że prowadzone w niej rozważania z jednej strony pozostają w obrębie nurtu szeroko rozumianej filozofii perypatetyckiej, z drugiej zaś strony, Gondek wkracza w ten nurt w określonym miejscu i czasie, podejmując refleksję z uwzględnieniem perspektywy współczesnej myśli filozoficznej i właściwych jej osiągnięć. Dokonując metametafizycznej analizy projektu realistycznej, maksymalistycznej i autonomicznej filozofii Krąpca-Kamińskiego, pokazuje, że taki sposób podejścia do wyjaśniania rzeczywistości jest nie tylko metodologicznie uprawomocniony, ale stanowi poważną alternatywę dla współczesnych redukcjonistycznych koncepcji filozofii.

W tym kontekście przypomina się znane stwierdzenie Bernarda z Chartres, który „mawiał, że my karły, stając na barkach olbrzymów możemy widzieć dalej i więcej, oczywiście nie z powodu ostrości własnego wzroku albo wysokości ciała, lecz ponieważ wznosimy je i dodajemy do wielkości olbrzymów”⁴. Jeśli bowiem poszukuje się dzisiaj właściwego miejsca filozofii w relacji do nauki, religii i kultury, to być może warto, wykorzystując narzędzia, jakich dostarcza współczesna metodologia nauk, bardziej uważnie przyjrzeć się tym sposobom jej uprawiania, które rzeczywistość ujmują nie poprzez pryzmat sumy danych nauk szczegółowych, ale raczej w otaczającym świecie pozwalają widzieć „dalej i więcej”, czyli konieczne i powszechne aspekty wymykające się innym typom ludzkiego poznania. Takiej postawie badawczej wychodzi naprzeciw omawiana książka.

⁴ Joannis Saresberensis Metalogicus III, 4, PL 199, 900. Tłum. za A. Andrzejuk, *Uniwersytet jako wspólnota nauczających i nauczanych*, w: *Przemiany moralności i wychowania. Historia – współczesność – perspektywy*, red. M. Gluchmanowá, S. Ciupka, M. Rembierz, Bielsko-Biała – Prešov 2010, s. 95.